

URODA KARTY

03.03.2004

W poprzednich odcinkach omówione były niektóre metody oceny siły ręki ze szczególnym uwzględnieniem panoszącej się niepodzielnie skali Milтона Worka. Wyraźnie podkreślono też, że skala ta pozwala na **wstępny bilans** połączonych rąk. Podano również podział rąk ze względu na siłę, gdzie oprócz dwóch skrajnych przedziałów wszystkie pozostałe mają jednak rozpiętość dwupunktową, co oznacza różnicę 2/3 lewy w każdym z tych przedziałów i potrzebę dalszego sprawdzenia – partnerze czy masz “góre”, czy “dół” w ramach wskazanego przedziału. Jednak nie tylko uszczegółowienie liczby posiadanych punktów (do czego przykładowo zaliczyć środkową wartość np. czy 8 PC to “góra”, czy dół przedziału 7-9 ?) pozwala na precyzyjne ustalenie wysokości kontraktu. Często decyduje o tym tzw. “uroda ręki” (lub uroda karty posiadanej przez jednego/obu graczy). Elementami “urody są:



1. skupienie honorów – as i król w jednym kolorze to pewne dwie lewy (w BA), rozłożone w dwóch kolorach, to już tylko statystyczne 1,5 lewy
2. ulokowanie honorów w długich kolorach, a nie w krótkich np.

(a)

♠ A 9 7 5 3
♥ 8 6
♦ 7
♣ K W 8 6 4

(b)

♠ 9 8 7 5 3
♥ A 8
♦ K
♣ W 8 6 4 2

Ręka (a) jest lepsza mimo takiej samej liczby punktów M. Worka niż ręka (b), ponieważ obecność honorów w długich kolorach ułatwia wyrobienie lew w tym kolorze na fortę lub przebitki.

3. kondensacja wysokich blotek np.

(a)

♠ A 10 9 8 7
♥ 3 2
♦ 4
♣ K 10 9 8 5

(b)

♠ A 6 5 4 2
♥ 10 9
♦ 10
♣ K 7 5 4 2

Ręka (a) oferuje znacznie łatwiejsze wyrobienie lew na fortę niż ręka (b), a także wykorzystanie wysokich blotek jako atutów lepiej wygląda w przypadku ręki (a)

4. ranga kolorów np.

(a)

♠ A 9 7 6 4
♥ K W 9 7 6
♦ 3 2

(b)

♠ 3 2
♥ 4
♦ A 9 7 6 4

KĄCIK DLA TYCH CO PIERWSZY RAZ

♣4

♣K W 9 7 6

Ręka (a) jest lepsza, bo zawiera kolory starsze, które przeciwnik może przelicytować wyłącznie **podwyższając szczebel licytacji**. Kolorami starszymi natomiast można przelicytować młodsze kolory przeciwnika **na tym samym szczeblu**. Ponadto osiągnięcie **gry kończącej** w kolorze starszym (♠/♥) następuje o szczebel niżej (na poziomie 4-ch), niż w kolorze młodszy (♣/♦)

5. Dopasowanie honorów

Figury w kolorach partnera wzmacniają łączny potencjał połączonych rąk w przeciwieństwie do honorów w innych kolorach.

W1 ♠ A 9 7 6
♥ K 3
♦ 9 7 4
♣ 9 8 5 4

W2 ♠ 9 7 6 5
♥ 4 3
♦ 9 7 4
♣ A D W 9



E ♠ K W 3 2
♥ D W 10 6 2
♦ K D 4
♣ 7

W powyższym przykładzie grając kontrakt pikowy, więcej lew weźmiemy z kartą W1 (figury w kolorach partnera (E), niż z kartą W2, która ma wszystkie figury poza kolorami E.

6. Wysokość honorów

As to nieco więcej niż 4 PC, a walet nieco mniej niż 1 PC (vide Marek Walczak o licytacji w www.bridgebase.pl). Krótko mówiąc – im wyższe honory tym ładniejsza ręka np.

(a)

♠ A 8 7
♥ K 9 6
♦ A 8 7 5
♣ D 7 6

(b)

♠ K W 7
♥ D W 6
♦ D W 7 5
♣ D W 8

Ręka (a) zawiera ładniejsze honory niż ręka (b)

7. **sfitowanie kolorów**

Posiadanie **fitu** (uzupełnienia) w kolorze partnera jest wartością pozytywną, krótkość natomiast negatywną np.

KĄCIK DLA TYCH CO PIERWSZY RAZ

(a)

♠ 7 6 4
♥ 7
♦ A K W 6 3
♣ A 7 6 4

(b)

♠ 7
♥ 7 6 4
♦ A K W 6 3
♣ A 7 6 4

Jeżeli po naszym otwarciu 1♦ partner odpowie 1♥, to w przypadku (b) jest to dobra dla nas wiadomość, bo odpowiedź partnera “zatyka” nam dziurę w kierach, ponadto w kolorze kierowym pojawia się źródło lew na fortę lub przebitki. W przypadku (a) nasz singleton odbiera nadzieję na fortę kierowe, a dziura w pikach niepokoi.

8. ubezpieczenie figur blotkami

Jedynie as nie potrzebuje blotek do towarzystwa żeby wziął lewę (choć przy grach kolorowych nawet ta najwyższa figura wymaga “opieki” w postaci blotek. Nadto singlowy as często powoduje blokadę koloru partnera. Król potrzebuje dla ubezpieczenia jednej blotki, dama dwóch, a walet aż trzech, by miał szansę wzięcia lewy jeśli nie napotka wsparcia w ręce partnera. Wynika z tego, że brak stosownej liczby blotek powinien skłonić nas do dewaluacji wartości niedostatecznie ubezpieczonego koloru.

9. położenie figur

Figury położone za kolorem przeciwnika mają znacznie większą szansę wzięcia lewy niż figury położone pod ręką przeciwnika.

Zainteresowanym gorąco polecam jedną z najlepszych książek o brydżu poruszającą omawianą tematykę “Complete book of hand evaluation” Mike’a Lawrence’a, wydaną również w języku polskim pt. “Plastyczna ocena karty”.